Czytania: (Ap 11, 19a; 12, 1. 3-6a. 10ab); (Ps 132, 6-7. 9-10. 13-14); (1 Kor 15, 20-26); Aklamacja; (Łk 1, 39-56)

Ewangelia dzisiaj opowiada o niezwykłym spotkaniu dwóch wyjątkowych kobiet. Jest ono wyjątkowe przede wszystkim dlatego, że obie poczęły w niezwykłych i niewytłumaczalnych okolicznościach. Gdy Elżbieta widzi Maryję, nie tylko ją pozdrawia spontanicznie, ale Jan Chrzciciel poruszył się w jej łonie, jakby chciał oddać hołd nienarodzonemu jeszcze Jezusowi, którego miał poprzedzić i zapowiadać. Dla Elżbiety jego poruszenie było też szczególnym znakiem, a dodatkowo natchną ją, napełnił, Duch św. pod wpływem, którego błogosławi Maryję, tzn. wychwala ją, wymienia jej nadzwyczajne cechy, uświadamia jej, że jest kimś szczególnym między niewiastami i kimś szczególnym jest jej dziecko. Nazywa ją „Matką mojego Pana", uznaje, że jest Matką Boga, matką Zbawiciela. Elżbieta podkreśla też jej wiarę, zaufanie do Boga i jej całkowite oddanie. Ona otworzyła w doskonały sposób swoje serce na Słowo Boże, którym jest sam Chrystus, ona przyjęła nie tylko informację, ale przyjęła do swojego łona Zbawiciela. Bóg wszechmocny, którego imię jest wszechpotężne, objawia swoją władzę przez miłosierdzie ujmuje się szczególnie za bogobojnymi i pokornymi ukazując nową drogę przez swojego Syna, aby na nowo wszystkich przyciągnąć do siebie i na nowo zawrzeć przymierze, przymierze przyjaźni i miłości. Maryja była od początku ściśle związana ze swoim Synem i dyskretnie cały czas przy Nim była, śledziła Jego wystąpienia, Jego losy, przez krzyż i dalej aż po zesłanie Ducha św. Maryja jako zawsze czysta i doskonała, nie skażona zmazą grzechu, bo tylko taka osoba mogła być matką Boga, nie potrzebowała oczekiwać na zmartwychwstanie, ale Chrystus przez jej zasługi jako matki, chciał ją mieć jak najszybciej przy sobie, dlatego mówimy o zaśnięciu Najświętszej Maryi Panny. Śmierć jest związana grzechem a grób to symbol konsekwencji grzechu, którego ona nie miała, dlatego jej ciało zostało przemienione, przebóstwione, aby mogła wejść z duszą i ciałem do nieba tak, jak Jezus Chrystus wstąpił do nieba, aby być konsekwentnie, nierozdzielnie przy swoim Synu. To jest ta kolejność, o której mówi św. Paweł „wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności…" A jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć przez powszechne zmartwychwstanie.

Wierzymy, że Matka Boża nie umarła, lecz zasnęła głębokim snem, a aniołowie zanieśli Jej duszę wraz z przemienionym ciałem do nieba, gdzie jaśnieje jako Królowa zasiadając po prawicy Jezusa Chrystusa. Według legendy, gdy apostołowie przyszli na miejsce jej zaśnięcia, aby pochować Maryję nie znaleźli ciała tylko kwiaty i zioła, a inni jeszcze mówią, że wianki i pachnące lilie. Wydarzenie to jakkolwiek by nie patrzeć, dało początek tradycji święcenia kwiatów, kwitnących ziół, kłosów zbóż, owoców i warzyw.

Jako dogmat oficjalny zostało to święto zatwierdzone dopiero w 1950 roku, ale jako prawda wiary wniebowzięcie było wyznawane już od początków chrześcijaństwa, co szczególnie jest udokumentowane w bogatej ikonografii i malarstwie. Sztuka przez stulecia na różne sposoby przedstawiała motyw zaśnięcia i wniebowzięcia NMP (np. ołtarz Wita Stwosza w Bazylice Mariackiej w Krakowie) dając świadectwo wiary Kościoła, i ukazując działający zmysł wiary wewnątrz wierzącego Kościoła, który może obyć się bez dogmatów.

Prośmy dla nas, aby Maryja była naszym wzorem w przyjmowaniu i wypełnianiu Słowa Bożego, woli Bożej w naszym życiu.

o. Wiesław Jonczyk SJ

MODLITWA BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

Panie, nasz Boże, Ty sprawiasz, że na ziemi rosną trawy, zioła i zboża na pożywienie i lekarstwo dla ludzi i zwierząt. Od Ciebie pochodzi obfitość wody i promieni słońca, aby wszystko, co się zieleni i rozkwita, owocowało, gdy nadejdzie czas zbiorów.

Prosimy Cię, pobłogosław † przyniesione do Ciebie pierwociny zieleni tego roku, młode pędy zbóż, trawy, zioła i kwiaty. Zachowaj je od suszy, gradu, powodzi i wszelkiej szkody, aby wzrastały, radowały oczy, przynosiły jak najobfitszy plon i mogły służyć zdrowiu ludzi i zwierząt.

A gdy będziemy schodzić z tego świata, niech nas, niosących pełne naręcza dobrych czynów, przedstawi Tobie Najświętsza Dziewica Wniebowzięta, najdoskonalszy owoc tej ziemi, abyśmy zasłużyli na przyjęcie do Twojego domu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.